

Region Częstochowa

4-85/

Nr 48

85.03.17

W jednym ze swych ostatnich wystąpień publicznych w Krakowie b. redaktor naczelny Gazety Krakowskiej z okresu "S" Maciej Szumowski rozważał moralne i psychologiczne aspekty działań władzy po 13 grudnia. "Główną linią było i jest ciągle wprowadzanie nas w stan nieustannego lęku, zadawanie nam śmierci nie fizycznej, lecz moralnej, zawodowej, społecznej. Musimy sobie z tego zdawać sprawę i oprzeć się temu. Trzeba głośno mówić prawdę, wychowywać w niej nasze dzieci. Dowodem zupełnej porażki władzy są nasze wystąpienia i zorganizowane działania, cała prasa i wydawnictwo pozaoficjalne, obecność na różnych imprezach. Musimy w tym wytrwać. Ze względu na nasze położenie geopolityczne jedyną drogą jest porozumienie. Inaczej trzeba by naród zniszczyć, zdzięsiatkować, pozamykać, wymordować. Nie wiadomo jak długo przyjdzie nam na to porozumienie czekać. Musi być ono oparte na zasadach absolutnego partnerstwa. Do stołu negocjacyjnego nie możemy zasiąść zastraszeni. Musimy się do tego już teraz przygotować - wszyscy, cały naród." /wg Mała Polska nr 3/85/

Z cyklu: walka reżimu z Kościołem

O co walczyliśmy? dokąd idziemy? dokąd idziemy? I znów w ramach szumnych haseł: O co walczyliśmy? dokąd idziemy? władze PRL rozpoczęły kolejną walkę z Kościołem katolickim w Polsce. Aby kogoś pokonać nie mając argumentów słownych sięga się po argument siły. Dlatego ograniczono o dalsze 20% przydział papieru dla publikacji katolickich. Wszyscy wiemy, że prasa katolicka otrzymuje niecały 1% krajowego przydziału papieru. Kioski "Ruchu" zapewnia się znów ogromną ilością makulatury, gdyż zwroty niektórych tygodników sięgają 90%. My, dalej pożyczając sobie będziemy podniszczony wielokrotnym czytaniem, kolejny numer "Gościa Niedzielnego", "Niedzieli", "Tygodnika Powszechnego".

Omega

Przyszłość Kościoła

Na jednym z ostatnich spotkań, lektor KC przedstawił wizję walki z Kościołem. "Ozóż do tej pory władza była przeciwna wpływowej działalności księży i Kościoła. I co, dostała straszne lanie. Bo gdy władza zabraniała, to społeczeństwo właśnie garnęło się do Kościoła. Kościół rósł w siłę i autorytet a władza odwrotnie - przegrała. Teraz będzie inaczej. Nikomu nie będziemy robić przeszkód w praktykach religijnych. Kościół jest obecnie obciążony bardzo dużą inwestycją przy budowie nowych kaplic. Księża, chcąc dalej budować, będą bardziej wyciskać ostatni grosz od ludzi. My tymczasem podniesiemy ceny na materiały budowlane. Ludzie będą odwracać się od Kościoła bo nie mają pieniędzy. W ten sposób ludzie zwrócą się do nas by szukać pomocy przeciwko zdzierstwu księży." Tyle towarzyszył lektor.

Mnie się jednak wydaje, że ta nowa metoda też spali na panewce. Wiemy, że każdej budowie kościoła patronuje Bóg, więc obejdzie się bez rady partyjnego lektora.

Historia pokazała, że w przeszłości największe datki na budowę dawali grzesznicy i to dużej miary.

Gdy Bóg z nami, to któż przeciwko nam? Omega

Zielone światło dla rolnictwa

Jaka jest wydajność z 1 ha?

Jak grzyby po deszczu rosną Rolnicze spółdzielnie Produkcyjne, a w ni brygady remontowe pracujące w przemyśle. Bez obawy możemy powiedzieć, że nie grozi nam żaden "rok". Niepowodzenia spowodowane niegospodarnością marnotrawstwem, nieudanym zarządzaniem, zrekompensacją brygady remontowej RSP. "Mogłoby być, że do rolnictwa państwo dokładało. Dziś się równuje, bo brygady remontuje." W razie czego, to taką brygadą z RSP zastąpi się protestującą załogę z zakładu pracy. A, że z pola nie zebrane, to nie nasza głowa. Dochodzą do spółdzielni da grupa remontowa. Ile to kosztuje, to nikt się nie martwi. I tak: zielone światło dla rolnictwa - sprawę zakatwi.

Omega

Tygodnik Powszechny nr 10 przytacza za Życiem Literackim wiadomość o darowaniu przez Sąd Najwyższy w grudniu 84r. Maciejowi Szczepaniakowi, Eugeniuszowi Patykowi i Zbigniewowi Liszykowi kary pozbawienia w wolności i grzywny. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdza, że "Szczepaniak był niewątpliwie wieloletnim bardzo aktywnym działaczem politycznym i społecznym, dynamicznym organizatorem, członkiem wyróżniającym się inicjatywą i pomysłowością.... Wywierak w latach 1972-1980 wyraźny osobisty wpływ na działania Radiokomitetu... Działak aktywnie jako poseł na Sejm i członek Komitetu Centralnego PZPR, a wcześniej jako dziennikarz i redaktor naczelny Trybuny Robotniczej."

Brawo! Następni czekają w kolejce. A skoro pierwszy krok został zrobiony proponujemy wypłacić Maciusiowi odszkodowanie za przywady moralne a pociągnąć do odpowiedzialności sędziów, którzy mu tę krzywdę wyrządzili/skorob w opinii Sądu Najwyższego wyrok był niesłuszny/Niech wszyscy w tym kraju wiedzą kogo należy karać a kto jest nietykalny.

Od poniedziałku-4marca zaczęliśmy się przyzwyczajać do I etapu podwyżek żywności. Przy wielu głosach sprzeciwu /nawet reżimowych związków Zawodowych/ a szumnych zapowiedziach władzy z ubiegłego roku, że cała podwyżka wynosić będzie 12%. Można się było więc spodziewać, że I etap podwyżki trzysopniowej wyniesie 4% ...a tu niespodzianka. Biorąc pod uwagę tylko nasz chleb powszedni stwierdzić należy, że podwyżka przekroczyła te prognozy 10-krotnie. Zwykły chleb osiągnął cenę 26 zł czyli wzrost o 30 %.

Chleb słodowy kosztuje już 48 zł czyli drożej o 42 % a chleb razowy na miodzie -rekord -50 zł, czyli więcej aż o 52 %.

Wniosek z tego wyciągnął tylko ten, kto głośno protestował, a więc niejaki pan Sosnkowski z Federacji Związkowej, który w nagrodę pojechał już do Moskwy, oczywiście "na czesanie", aby na przyszłość "nie tak głośno", bo wysła go na białe niedźwiedzie, a tam to dopiero jest źle.

Bandytyzm w naszym świecie Prawa

Omega

"Nieznani sprawcy" nie zaspokajają najwidoczniej potrzeb zbrodniczej władzy. stworzyła więc ona prawne ramy dla swych działań wymierzonych przeciw społeczeństwu. W wielu środowiskach prowadzi się akcję zbierania podpisów pod żądaniem zmiany ustawy z dn. 14 lipca 1983r. o urzędzie ministra spraw wewnętrznych. "Jest to ustawa prawniczo kuriozalna, a we współczesnym świecie cywilizowanym wręcz skandaliczna, cofająca stosunki prawne do poziomu wczesnego wczesnego, średniowiecza. Mowa art. 2 ustawy organy bezpieczeństwa są upoważnione do ingerowania we wszystkie dziedziny życia społecznego, administracyjnego i gospodarczego, o ile uznają to za stosowne. Wbrew kodeksowi postępowania karnego funkcjonariusze MO i SB otrzymują prawo samodzielnej decyzji o przeszukaniu czyli rewizji osób i pomieszczeń. Niepotrzebne są już nawet nakazy prokuratorskie z podpisem in blanco. Można dokonywać kontroli osobistej "jeśli istnieje podejrzenie..." tzn. w praktyce można kontrolować każdego i wszystko w każdej chwili. Żadnych ograniczeń. Jak w GG. W razie niepodporządkowania się poleceniom MO i SB mają one prawo do użycia tzw. środków przymusu osobistego, a więc: pałek gumowych, gazów, armatek wodnych, psów służbowych i pocisków miotanych. Co to są pociski miotane, ustawa nie wyjaśnia... Psy przeciwko ludziom w Polsce - to atrybut SS. Ustawa wylicza, kiedy można użyć broni palnej. W praktyce wystarczy uzasadnienie podejrzenie, że ktoś ma coś niebezpiecznego w garści. Ustawa ta jest sprzeczna z Konstytucją PRL oraz z paktem PRAW CZŁOWIEKA ratyfikowanym przez PRL w 1977r.

MAMY KONSTYTUCYJNE PRAWO DO ZGŁASZANIA WNIOSKÓW O ZMIANĘ TEJ USTAWY!

POTWIERDZENIA WPŁAT:

Jubilatka 3, Kos nr 1 5,5, Alek 3, Judyń 5,3 Prawdziwi 1, Wat 2, Ordynat 1, Przeciwnik 0,8 Łobuz 0,5, Dąb 0,6, Frania 0,4, Paluch 0,4 Orkan 3, Kajko 0,3 0,3, Ccys 0,5 Z.../?! 1,5 /kaszo nieczytelne/